

SPL Cabulator

SYMULATOR ZESTAWU GŁOŚNIKOWEGO,
OGRANICZNIK MOCY, DI-BOX



Krzysztof Błaś

Oto odwieczny problem gitarzystów: żeby osiągnąć pełne, nasycone brzmienie, należy odkręcić porządnie wzmacniacz, jeśli jednak w warunkach domowych lub studyjnych nie chcemy ogłuchnąć, to potencjometr głośności w 100-watowej głowie musimy ustawić na początku zakresu...

Wyjściem z sytuacji stają się piece o małej mocy, lecz nie oferują one brzmienia ryczących potworów.

Na szczęście potrzeba jest matką wynalazku, więc od dawna używa się wszelkiego rodzaju ograniczników mocy. Tym razem przyjrzymy się najnowszemu produktowi firmy SPL, który właściwie jest połączeniem trzech niezwykle użytecznych dla gitarzysty urządzeń: ogranicznika mocy, symulatora kolumny głośnikowej oraz DI-boxa.

Budowa

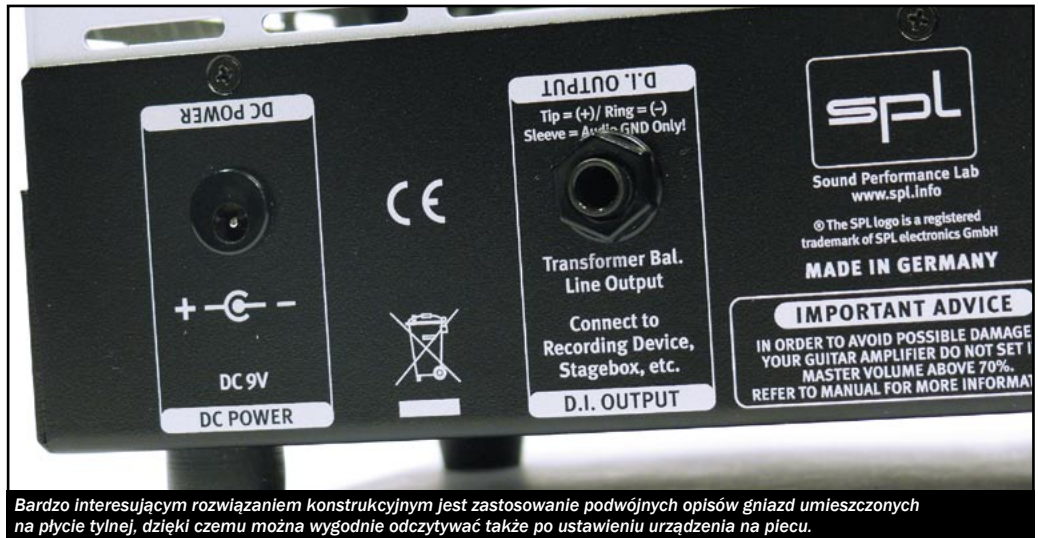
Urządzenie umieszczono w pancerniej metalowej obudowie. Ponieważ podczas pracy moc absorbowana przez Cabulator zamieniana jest na ciepło, zaprojektowano ażurowe ścianki ułatwiające wentylację. Płyta przednia posiada dwa potencjometry, dwa przełączniki oraz diodę sygnalizującą pracę. Jest to niewiele, ale czegoż

można oczekiwać od urządzenia, którego główną zaletą ma być funkcjonalność? Ścianka tylna zawiera trzy duże gniazda jack oraz jedno małe przeznaczone do podpięcia zasilacza (otrzymujemy go w komplecie). Znowu bardzo skromnie, jeśli chodzi o liczbę przyłączy. Nie ma to jednak wpływu na funkcjonalność i możliwości Cabulatora, ale o tym za chwilę. Konstruktorzy wykazali się sporą pomysłowością w projektowaniu detali. Na uwagę zasługują gumowe nóżki, które są tak wysokie, że bez obawy możemy położyć urządzenie na dowolnym piecu lub głowie i nie będzie się ono bujać na uchwycie wzmacniacza. Innym prostym, lecz skutecznym patentem jest podwójne opisanie gniazd płyty tylnej w taki sposób, że są one czytelne zarówno wtedy, gdy patrzymy na nie wprost, jak i wtedy, gdy patrzymy z góry – np. po ustawieniu Cabulatora na piecu.

Co znajdziemy w środku urządzenia? Przede wszystkim solidne oporniki absorbujące moc podpinanego wzmacniacza. Oprócz tego w oczy rzuca się także transformator biorący udział w zamianie mocnego sygnału wzmacniacza na słabszy, który dopasowany jest impedancją do wejścia miksera lub karty muzycznej. Bardzo ważną zaletą Cabulatora jest fakt, że nie spotkamy tutaj żadnej cyfrowej ingerencji w sygnał – po prostu w pełni analogowy tor wykluczający jakąkolwiek latencję.

Jak to działa?

SPL Cabulator, jak pisałem już na samym początku, to połączenie trzech efektów – ogranicznika mocy, symulatora kolumny głośnikowej i DI-boxa. Omówmy je po kolei. Załóżmy, że dysponujemy zawodowo brzmiącym wzmacniaczem, który swoje pełne brzmienie pokazuje dopiero przy sporej głośności. Generalnie tak się dzieje w przypadku większości wzmacniaczy lampowych, które po prostu muszą dostać kopa, aby wykrzesać odpowiednią kompresję i bogate składowe harmoniczne. Niestety rozkręcenie wzmacniacza na maksa nie zawsze jest możliwe, a w przypadku nagrań w studiu nawet niewskazane. W tym momencie sprawę ratuje ogranicznik mocy, np. taki jak SPL Cabulator. Wystarczy zamiast do głośnika podpiąć kabel z wyjścia wzmacniacza (maks. 100W, 8Ω) do wejścia SPL (SPEAKER IN), po czym do wyjścia urządzenia SOAK OUT podłączyć głośnik. Następnie możemy odkręcić wzmacniacz do poziomu, przy którym dawno pozbylibyśmy się szyb w domu (firma SPL zaleca nie przekraczać 75% mocy podłączanego pieca), a następnie przy pomocy potencjometru SOAK OUT ustawić



Bardzo interesującym rozwiązaniem konstrukcyjnym jest zastosowanie podwójnych opisów gniazd umieszczonych na płycie tylnej, dzięki czemu można wygodnie odczytywać także po ustawieniu urządzenia na piecu.

Generalnie barwa uzyskana po zastosowaniu Cabulatora przy rozkręceniu wzmacniacza jest powalająca

żądaną głośność ostateczną. W ten sposób wzmacniacz pracuje na najwyższych obrotach, generując nasycone brzmienie, a do głośnika trafia ostatecznie tylko tyle sygnału, na ile pozwala ustawienie Cabulatora. Proste rozwiązanie i niezwykle skuteczne.

W odróżnieniu od wielu symulatorów znanych z multiektów Cabulator obrabia wyjściowe brzmienie wzmacniacza, do którego został podpięty, a nie sygnał wprost z gitary. Jeżeli więc lubimy brzmienie naszego pieca i na przykład korzystamy z wbudowanego do niego sprzężynowego pogłosu, to podłączając SPL, nic nie tracimy. Mówiąc krótko, sygnał zamiast do głośnika trafia przez wyjście D.I. OUT wprost do konsolety lub karty muzycznej, przechodząc po drodze przez szereg filtrów, które powodują, że uzyskujemy taki sam efekt brzmieniowy, jakbyśmy

nałożyli piec mikrofonem. Co ważne, w tym samym czasie możemy równolegle korzystać z Cabulatora jako ogranicznika mocy. Dzięki temu wzmacniacz pozostaje odkręcony na maksa, w głośniku słyszemy zawodowe, lecz stosunkowo ciche brzmienie, które jednocześnie możemy zarejestrować na komputerze bez użycia mikrofonu. Poziom sygnału dostarczanego przez wyjście D.I. OUT jest niezależny od sygnału podawanego na głośnik i reguluje się go za pomocą drugiego potencjometru przedniej ścianki – D.I. OUT.

Wbudowany symulator kolumny można dostosowywać brzmieniowo, korzystając z dwóch przełączników. Pierwszy (CABINET) pozwala wybrać rodzaj symulowanej kolumny ze względu na budowę: *Open* (otwarta) posiada więcej środka i góry, a *Close* (zamknięta) – sporo basu i kompresji.

Drugi przełącznik (CHARACTER) pozwala uzyskać brzmienie *Vintage* charakteryzujące się ciepłym, okrągłym środkiem i stonowanym basem lub brzmienie *Modern* o szerokim zakresie częstotliwości z mocnym basem i górą. Kombinację obydwu przełączników umożliwiają zasymulowanie ciekawie brzmiącej kolumny na bazie oryginalnego brzmienia naszego wzmacniacza. Wyjście D.I. OUT pozwala jednocześnie wykorzystywać Cabulator jako typowy DI-box, dostosowując impedancję do wejścia konsolety lub karty muzycznej. Wychodzący sygnał można dostarczyć przewodem niesymetrycznym lub symetrycznym (stosując jack stereo). Wraz z urządzeniem otrzymujemy zasilacz zbliżony wielkością do ładowarki telefonu komórkowego. Jest on niezbędny, jeśli chcemy korzystać z symulatora kolumny głośnikowej

REKLAMA

Martin & Co
EST. 1833

1-SERIES

Legendary Martin quality and tone
even more affordable and irresistible.

www.theoneseries.com
www.martinguitar.com

Dystrybutor: PHU "GAMA" Sp. z o.o.
Gdańsk, ul. Heweliusza 10
Bydgoszcz, ul. Fredry 1/2
www.gama.gda.pl



i DI-boxa. SPL może jednak także pracować w trybie pasywnym (bez zasilania), udostępniając jednak w tym przypadku jedynie funkcję ogranicznika mocy.

Wrażenia

Po podłączeniu urządzenia rozpocząłem poszukiwanie tzw. sweet spotu wzmacniacza (czyli ustawienia głośności), przy którym pracuje on z największym kopem, nie generując jednak przesterowania stopnia mocy. W moim przypadku gałka głośności MASTER znalazła się w ustawieniu między „godz. 13.00 a 14.00”.

Następnie potencjometrem SOAK OUT Cabulatora ustawiłem ogólną głośność i tu pierwsze zaskoczenie – barwa wzmacniacza znacznie różniła się od tej, jaką znałem. Zniknął gdzieś piach z brzmienia przesterowanego, a jego miejsce wypełnił mocny środek nadający barwie mięcha. Cóż, jeśli dysponuje się wzmacniaczem, który zazwyczaj pracuje na pierwszym biegu, to w rzeczywistości często nie zna się jego prawdziwego brzmienia... Generalnie barwa uzyskana po zastosowaniu Cabulatora przy rozkręceniu wzmacniacza jest powalająca. Wracając do podstawowej konfiguracji (bez SPL), odniosłem wrażenie, jakbym podłączył inny, sporo tańszy piec... Oczywiście jeśli odpowiednioysteruję wzmacniacz, to znów uzyskam zawodowe brzmienie – niestety kosztem słuchu. Jeśli chodzi o barwy przesterowane, to po prostu rewelacja. A jak przedstawiają się brzmienia czyste? Tutaj również czekała mnie niespodzianka, ale tym razem trochę mniej przyjemna. Pomimo zapewnień producenta, że Cabulator nie ingeruje bezpośrednio w oryginalne brzmienie wzmacniacza, gdzieś znikła góra i dynamika granych dźwięków. Zjawisko to było na tyle zauważalne, że właściwie zniechęciło mnie do



SPL Cabulator został bardzo pomysłowo zaprojektowany, czego dowodem są np. wysokie nóżki ułatwiające ustawienie na wzmacniaczu typu head wyposażonym w rączkę.

SPL Cabulator to niezwykle udane i przede wszystkim użyteczne urządzenie, taki „szwajcarski scyzoryk” dla gitarzystów

stosowania testowanego urządzenia – ściszony wzmacniacz w przypadku cleanów odzywał się po prostu lepiej niż poysterowaniu i przejściu przez SPL. Na początku wydawało mi się nawet, że mam skręcony w gitarze potencjometr TONE.

Kolejnym krokiem podczas testu było sprawdzenie jakości wbudowanego symulatora kolumny głośnikowej. Jak wiadomo, symulatory wbudowane w multieffektach często oprócz nazwy nie mają zupełnie nic wspólnego z kolumną głośnikową. Cabulator jednak to zupełnie inna para kaloszy. Uzyskane brzmienie jest po prostu zawodowe! Życzyłbym sobie, żeby mój wzmacniacz nagle śnił tak dobrze jak po symulacji SPL. Ponieważ obróbce podlega sygnał wychodzący z końcówki mocy wzmacniacza, słyszalne są wszystkie niuanse związane z jego pracą – kompresja, drive i harmoniczne

wytwarzane przez lampy mocy. Korzystając z dwóch przełączników (CABINET i CHARACTER), możemy uzyskać szeroki wachlarz brzmień: ciepłe, bluesowe lub ostre, potężne, przywodzące na myśl ścianę kolumn 4x12”. W tym przypadku zarówno barwa czysta, jak i przesterowana stoi na najwyższym poziomie – to absolutnie genialny symulator pozwalający w łatwy sposób nagrać brzmienie wzmacniacza bez użycia mikrofonu! Na uwagę zasługuje też fakt, że Cabulator jest bardzo cichy pod względem szumów własnych – właściwie ich nie generuje, sprawiając, że można bez przeszkód podłączyć go wprost do karty muzycznej i nagrywać.

Podsumowanie

SPL Cabulator to niezwykle udane i przede wszystkim użyteczne urządzenie, taki „szwajcarski scyzoryk” dla gitarzystów. Bardzo skuteczny ogranicznik mocy pozwalający wyciągnąć maksimum brzmienia ze wzmacniacza, do tego zawodowo brzmiący symulator kolumny głośnikowej oraz bardzo cichy DI-box. Zastosowań omawianego urządzenia jest cała masa: domowe ćwiczenie, studyjne nagrania, home recording czy nawet gra na scenie. Jeśli nigdy nie przekraczałeś połowy mocy swojego wzmacniacza, to gwarantuję, że po podpięciu Cabulatora będziecie zdumieni tym, co potrafi Wasz piec... Pomimo że lekki niedosyt pozostawiają barwy czyste, mogą śmiało zaryzykować stwierdzenie, że SPL Cabulator to najlepsze urządzenie tego typu na rynku.



Jako że moc absorbowana przez prezentowane urządzenie jest zamieniana na ciepło, jego obudowa została wykonana z blachy o gęstej perforacji, co zapewni odpowiednią wentylację.

SPL Cabulator

DANE TECHNICZNE

moc maksymalna: 100W
impedancja: 8Ω
odstęp sygnał
 – **szum:** -85dB
wymiary:
 300×207×134mm (S×G×W)
waga:
 3kg

OCENY

FUNKCJONALNOŚĆ ★★★★★★
BRZMIENIE ★★★★★★
WYKONANIE ★★★★★★
JAKOŚĆ/CENA ★★★★★★

urządzenie pozwalające wydobyć i nagrać prawdziwe brzmienie wzmacniacza bez konieczności ustawiania maksymalnej głośności

DOSTARCZYŁ

Music Toolz
 Warszawa
 tel. 022-423-90-96
www.musictoolz.pl

CENA

2 578 zł